

POSTANOWIENIE

- O ODMOWIE WSZCZĘCIA ŚLEDZTWA
 - O ODMOWIE WSZCZĘCIA DOCHODZENIA

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk ~~art. 305 § 3 kpk, art. 325 § 1 kpk, art. 151 § ... kks *~~

Sierż. sztab. Zbigniew Przybyła
(stopień, imię i nazwisko)

2	9	1	2	2	0	1	1
d	d	m	m	r	r		

po rozpoznaniu zawiadomienia złożonego przez Agnieszkę Lechowicz
*(imię i nazwisko osoby / nazwa i adres instytucji * która złożyła zawiadomienie o przestępstwie)*
 z dnia

0	6	1	2	2	0	1	1
---	---	---	---	---	---	---	---

 w sprawie znęcania się nad zwierzętami w schronisku dla zwierząt w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice pow. sieradzkiego tj. o czyn z art.35 Ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt z dn. 21.08.1997 roku

Postanowil

~~odmówić wszczęcia śledztwa~~

odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie o znęcanie się nad zwierzętami znajdującymi się w schronisku dla zwierząt w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice w okresie od stycznia 2008 roku do dnia 06 grudnia 2011 roku tj. o czyn z art. 35 Ust.1 Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 roku z uwagi na to, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego tj. na zasadzie art. 17§1 pkt. 2 kpk

odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie prowadzenia bez wymaganego zezwolenia schroniska w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice przez Longina Siemińskiego w okresie od 20 października 2009 roku do dnia 07 września 2010 roku z uwagi na to, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego tj. na zasadzie art. 17§1 pkt.2 kpk.

UZASADNIENIE

W dniu 06.12.2011 roku Agnieszka Lechowicz jako Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z Jędrzejowa /woj. Świętokrzyskie/ złożyła ustne zawiadomienie o przestępstwie. Na tej podstawie za nr RCS 182/11 2Ds 1370/11 przeprowadzono czynności sprawdzające w tryb. art. 307kpk w kierunku art. 35 Ust.1 Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 roku. Z treści zawiadomienia wynika, iż w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice pow. sieradzkiego od dłuższego czasu działa schronisko dla zwierząt a od końca 2009 roku zarejestrowane i prowadzone jest przez Longina Siemińskiego. Schronisko przyjmuje bezdomne zwierzęta głównie psy z gmin województwa łódzkiego oraz innych województw: dolnośląskie, mazowieckie, wielkopolskie, śląskie i świętokrzyskie. Według informacji zbieranych przez organizacje społeczne zakłady państwa Siemińskich przyjęły trudną do oszacowania liczbę zwierząt nie mniejszą niż 5000 sztuk psów i pewną ilość kotów. W chwili obecnej wiadomo że schronisku w msc. Wojtyszki przebywa około 3000 sztuk psów i około 200 sztuk psów przebywa w Łodzi. Dane te pochodzą z dokumentów nadzoru weterynaryjnego Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej w Sieradzu oraz w Łodzi. Longin Siemiński realizował umowy z gminami w zakresie wylapywania bezdomnych zwierząt a także zapewnienie im opieki w schroniskach. Umowy te były zawierane w trybie przepisów o zamówieniach publicznych. Prowadzenie schronisk dla zwierząt przez przedsiębiorców jest działalnością gospodarczą regulowaną tj. dozwoloną za zezwoleniem

właściwego wójta gminy /art. 7 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach/. W przedmiotowej sprawie zezwolenie takie uzyskano dla zakładu w Wojtyszkach dopiero we wrześniu 2010 roku. Według przepisów prawa działalność prowadzona w Wojtyszkach do dnia wydania zezwolenia była nielegalna. Według Agnieszki Lechowicz działalność zakładów Longina Siemińskiego mieści się w trzech zakresach działalności nadzorowanej prowadzonej w oparciu o ustawę o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt tj. transport zwierząt w celach zarobkowych, który to transport został objęty nadzorem dopiero w listopadzie 2009 roku, prowadzenie schroniska dla zwierząt w msc. Wojtyszki objęte nadzorem dopiero we wrześniu 2010 roku oraz wykorzystanie ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego /karma dla psów/ które nie było objęte nadzorem do dnia złożenia zawiadomienia. Ponadto nie jest znany los kilku tysięcy zwierząt wysłanych do zakładów Siemińskich a aktualnym stanem liczbowym zwierząt w tych zakładach. Zdaniem Agnieszki Lechowicz nie sposób wyjaśnić tej różnicy naturalną śmiertelnością zwierząt, czy wydawaniem bezdomnych zwierząt nowym właścicielom tzw. adopcja. Brakujące zwierzęta których nie ma w schronisku w msc. Wojtyszki jak i w Łodzi a które według dokumentów powinny tam być były ofiarami nieuzasadnionego i niehumanitarnego uśmiercania /art.35 Ust.1 z zw. z art. 33 Ust. 1 i 2 Ustawy o ochronie zwierząt/ oraz znęcania się nad nimi w sposób prowadzący do ich śmierci poprzez utrzymywanie w niewłaściwych warunkach bytowania /art. 35 Ust.1 w zw. z art. 6 Ust.2 pkt.10 Ustawy o ochronie zwierząt/ jak również śmierć w sposób bezpośredni w wyniku walk i pogryzień czy śmierć w sposób pośredni poprzez stres i nie zapewnienie właściwej opieki weterynaryjnej jak i leczenia. Również w chwili obecnej zwierzęta przebywające w schronisku w msc. Wojtyszki są ofiarami znęcania się nad nimi poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania /art. 35 Ust.1 w zw. z art. 6 Ust.2 pkt.10 Ustawy o ochronie zwierząt/.Osobami które mogą potwierdzić podejrzenie popełnienia powyższego przestępstwa mają być A i E W oraz K i M . We własnoręcznie sporządzonych oświadczeniach opisały zdarzenia których były świadkami. Osoby te pracowały w schronisku dla zwierząt w msc. Wojtyszki oraz w Hotelu w Łodzi przy ul. Kosodrzewiny nr 56. Zdaniem A. Lechowicz sposób utrzymywania zwierząt domowych nie jest sprecyzowany w przepisach prawa. Dokumentem posiłkowym może być Instrukcja Głównego Lekarza Weterynarii dot. kontroli schronisk. Zgodnie z tą instrukcją dla jednego psa o wadze 10-20 kg minimalna powierzchnia przebywania /kojec i wybieg/ to 2,6m². Na podstawie wyliczeń przeprowadzonych przez A. Lechowicz wynika, iż na psa przebywającego w schronisku w msc. Wojtyszki powierzchnia na której przebywa /kojec i wybieg/ jest mniejsza niż 2,6 m². Ponadto utrzymywanie psów w stadach o tak dużej liczebności nie zapewnia im należytej opieki i wyklucza ich bezpieczeństwo. Reakcją psów przebywających w takich warunkach jest agresja która jest pacyfikowana biciem oraz ciągłym zagrożeniem bicia ze strony dyżurujących opiekunów przydzielonych do pilnowania psów. Z treści przyjętego zawiadomienia wynika, że pani Agnieszka Lechowicz nigdy osobiście nie była w schronisku w Wojtyszkach jak również nie zna pana Longina Siemińskiego i nigdy nie rozmawiała z nim na temat schroniska oraz o warunkach jakie tam panują.

W związku z powyższym dokonano rozpytania Powiatowego Lekarza Weterynarii w Sieradzu pana Leszka Przewłockiego. Z rozpytania w/w wynika, iż do września 2010 roku w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice funkcjonowała Filia Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego w Łodzi mieszczącego się przy ul. Kosodrzewiny 56. natomiast od września 2010 roku w msc. Wojtyszki na podstawie Decyzji Wójta Gminy w Brąszewicach filia w Wojtyszkach została schroniskiem dla bezdomnych zwierząt. Od tego momentu została objęta nadzorem weterynaryjnym zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Również zanim filia w Wojtyszkach została schroniskiem była kontrolowana przez lekarzy z PIW w Sieradzu odnośnie warunków utrzymywania zwierząt z częstotliwością co najmniej jeden raz w roku. Nigdy nie było żadnych zastrzeżeń co do warunków przetrzymywania i zapewnienia właściwej opieki weterynaryjnej. W schronisku w msc. Wojtyszki prowadzona jest dokumentacja dot. każdego zwierzęcia. Prowadzona jest również książka kontroli w której dokonywane są wpisy przez osoby dokonujące kontroli schroniska tj. pracowników gmin lub innych instytucji. W schronisku w msc. Wojtyszki prowadzone były kontrole przez różne instytucje jak i inne osoby.

129

Kontrole prowadziła Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w Łodzi. W swoim wystąpieniu pokontrolnym z dn. 18.01.2011 roku NIK pisze: „W ocenie NIK w kontrolowanych obiektach zapewniono właściwe warunki do przebywania zwierząt. Zwierzęta miały zapewnione: swobodne poruszanie się, legowiska, stały dostęp do wody do picia, psy i koty w pomieszczeniach dla zwierząt zdrowych były zadbane i w dobrej kondycji zdrowotnej. Boksy wykonane z materiałów niepowodujących u zwierząt urazów lub kontuzji i w sposób uniemożliwiający ucieczkę”. W innym miejscu natomiast, w wystąpieniu pokontrolnym zapisano: „Kontrole przeprowadzone w Łodzi i w Wojtyszkach przez inspekcję weterynaryjną w latach 2007 – 2010 nie stwierdzały nieprawidłowości w zakresie dobrostanu zwierząt, wykazały istotną poprawę od końca 2009 roku w prowadzeniu dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej, której sposób prowadzenia wg stanu z grudnia 2010 nie budził zastrzeżeń”

Schronisko w Wojtyszkach odwiedził również w listopadzie 2011 roku prof. zw. dr hab. Jerzy Monkiewicz lekarz med. wet. z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. W swojej opinii napisał: „Od 20 lat prowadzę zajęcia dydaktyczne z zakresu kynologii ze studentami medycyny weterynaryjnej, zootechniki, chowu i hodowli zwierząt towarzyszących oraz biologii. Widziałem wiele obiektów w których zgromadzone były psy, głównie wykonujące prace w służbie człowieka – ośrodki specjalistycznego szkolenia psów dla wojska, policji, służb granicznych. Na podstawie posiadanej wiedzy nabytego doświadczenia oceniam, że schronisko w Wojtyszkach robi wrażenie, dobrze prowadzonego ośrodka. Psy są zadbane, w dobrej kondycji zdrowotnej, dobrze odżywione, nie widać schorzeń skóry, nie zauważyłem również oznak strachu wynikającego z obecności ludzi – każda osoba obca, może wejść do grupy psów przebywających w boksie, co świadczy o braku agresji wywołanej strachem”.

Schronisko w Wojtyszkach odwiedzili również przedstawiciele Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W piśmie skierowanym do Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Łodzi piszą: „Jesteśmy z pewnością osobami którym dobro i troska o bezdomne psy leży na sercu. Od lat działamy na rzecz pokrzywdzonych, bezdomnych zwierząt. Jako mieszkańcy Łodzi wielokrotnie mieliśmy kontakt z panem Longinem Siemińskim który jest właścicielem Hotelu dla Zwierząt w Łodzi i prowadzi schronisko w Wojtyszkach. Byliśmy w Wojtyszkach od samego początku tworzenia tego schroniska. Stwierdzamy z całą mocą że psom tam przebywającym NIE DZIEJE SIĘ KRZYWDA. Są doskonale karmione, mają troskliwą opiekę weterynaryjną na miejscu, behawiorystę, fryzjera. Mają zapewnione czyste, duże wybiegi oraz miejsca do spoczynku i do ochrony przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi”. Pod pismem znajduje się 29 podpisów osób tj. sympatyków i członków Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami którzy protestują w ten sposób wobec wrogiego ataku na schronisko w Wojtyszkach.

Z rozpytania pana Romana Wyrębskiego podinspektora Biura Audytu i Kontroli UM w Sieradzu wynika, że schronisko w Wojtyszkach było kontrolowane w marcu 2011 roku przez pracowników Urzędu Miasta w Sieradzu na podstawie Zarządzenia nr 33/2011 wydanego przez Prezydenta Miasta Sieradza z dn. 14.03.2011 roku. Celem kontroli było zweryfikowanie liczby zwierząt przetrzymywanych docelowo w schronisku w Wojtyszkach na zlecenie miasta Sieradza. W uwagach i wnioskach znajdujących się w protokole z kontroli czytamy: „We wszystkich przypadkach zapisy w ewidencji znalazły potwierdzenie w rzeczywistym stanie zwierząt w schronisku. Zarówno wielkość przeprowadzonej próby – ponad 63% populacji, jak i sposób przeprowadzenia badania - próba losowa obejmująca 32,5% populacji, dają wystarczające podstawy, aby uznać, że ewidencja zwierząt przetrzymywanych na zlecenie Miasta Sieradza, jest zgodna ze stanem faktycznym. Podczas prowadzonych prac Komisja nie stwierdziła w obszarze swojej działalności, żadnych nieprawidłowości. Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego prowadzony jest zdaniem członków Komisji, prawidłowo i z dużym zaangażowaniem właściciela, po zapoznaniu się z organizacją pracy schroniska oraz warunkami tam panującymi. Komisja uważa, że wszystkie przetrzymywane w schronisku zwierzęta mają zapewnioną stałą opiekę na odpowiednim poziomie”.

Z rozpytania pracownika Urzędu Gminy w Brąszewicach pana Józefa Podawacza wynika, że w dniu 14.05.2009 roku Urząd Gminy w Brąszewicach wydał Decyzję nr G-7624/1/2009 dot. prowadzenia w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego oraz wylapywania bezpańskich i bezdomnych zwierząt z terenu gminy Brąszewice. Decyzja została wydana dla pani Marioli Siemińskiej. Następna Decyzja nr G 7080/1/2009/2010 została wydana

w dniu 07.09.2010 roku panu Longinowi Siemińskiemu – właścicielowi firmy Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego z siedzibą w Łodzi przy ul. Kosodrzewiny 56 na prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt w msc. Wojtyszki nr 18. W związku z powyższym schronisko w Wojtyszkach było sprawdzane przez pracowników gminy i nigdy nie było żadnych zastrzeżeń co do sposobu przetrzymywania psów w/w schronisku. Ostatnia kontrola miała miejsce w dniu 01.09.2011 roku.

Z rozpytania Longina Siemińskiego wynika, że w msc. Wojtyszki 18 gm. Brąszewice prowadzi on schronisko dla zwierząt pod nazwą Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego. W/w schronisko prowadzi od 20.10.2009 roku. Pozwoleniem na prowadzenie w/w schroniska jest Decyzja Urzędu Gminy w Brąszewicach nr Ci 7080/1/2009/2010 która została wydana w dniu 07.09.2010 roku. Schronisko przyjmuje bezdomne zwierzęta z województwa łódzkiego oraz kilku gmin województw ościennych. Psy są przyjmowane na podstawie umów podpisanych przez schronisko z gminami. Na dzień 30.11.2011 roku w schronisku znajdowało się 2930 psów i 10 kotów i były to zwierzęta gminne. W schronisku znajdują się również psy i koty oraz inne zwierzęta które są własnością Longina Siemińskiego. Schronisko objęte jest nadzorem PIW w Sieradzu. Nadzór nad transportem zwierząt podlega PIW w Łodzi. Psy, koty które są na utrzymaniu gmin oraz psy i koty oraz inne zwierzęta które przebywają w schronisku i są własnością Longina Siemińskiego przebywają w takich samych warunkach bytowych zgodnie do wymogów i potrzeb danego gatunku. Pomieszczenia, boksy i sektory w których przebywają zwierzęta spełniają wszystkie normy zgodnie z Instrukcją Głównego Lekarza Weterynarii. Schronisko w Wojtyszkach było wielokrotnie kontrolowane przez inspekcje weterynaryjne różnych szczebli tj. powiatowych jak i wojewódzkich, przez urzędników gmin jak i urzędów miast z którymi ma podpisane umowy. Było również kontrolowane przez Najwyższą Izbę Kontroli Delegatura w Łodzi. Schronisko odwiedził także prof. Jerzy Monkiewicz z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu jak i przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Żadna z kontroli która była w Wojtyszkach nie wносиła uwag co do dobrostanu zwierząt przetrzymywanych w schronisku

Z rozpytania Longina Siemińskiego wynika, iż A jak i E W nigdy nie były w schronisku w Wojtyszkach. Pani K M pracowała w schronisku w Wojtyszkach jako lekarz weterynarii w 2010 roku. Przez swoje postępowanie jako lekarz doprowadziła do padnięcia kilku dziesięciu psów i w związku z tym została zwolniona z pracy. Pan J F był w schronisku w Wojtyszkach w październiku 2011 roku i był pozytywnie zaskoczony tym co widział. Pan Z S nie pracował u Longina Siemińskiego został zwolniony z pracy w 2007 roku. Pani K P pracowała w Wojtyszkach ale kiedy właścicielem była pani Mariola Siemińska żona Longina Siemińskiego. Pani J K to lekarz weterynarii. Po przejęciu schroniska w Wojtyszkach pracowała jeszcze jakiś czas ale została zwolniona dyscyplinarnie ponieważ nie wywiązywała się ze swoich obowiązków jako lekarz weterynarii. W październiku 2011 roku na terenie schroniska w Wojtyszkach byli dziennikarze z Telewizji Regionalnej w Sieradzu tj. Joanna i Aleksander Chachula. Zostali wyproszeni przez Longina Siemińskiego, ponieważ ich zachowanie prowokowało zwierzęta do agresji. W czerwcu 2011 roku w schronisku byli również dziennikarze z Tygodnika Polityka z Warszawy tj. Agnieszka Sowa i Stanisław Ciok. Z rozpytania Longina Siemińskiego wynika, iż nie zna on pani Agnieszki Lechowicz Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z Jędrzejowa, nigdy jej nie widział i z nią nie rozmawiał. Nigdy też pani ta nie była w schronisku w Wojtyszkach.

Prowadzenie schroniska w Wojtyszkach przez Longina Siemińskiego bez zezwolenia w okresie od 20 października 2009 roku do dnia 07 września 2010 roku jest wykroczeniem określonym w art. 10 Ust.1 Ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie z art. 45§1kw karalność wykroczenia ustaje jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok. W tym przypadku karalność za w/w wykroczenie ustala we wrześniu 2011 roku.

W związku z powyższym zasadnym jest wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie znęcania się nad zwierzętami znajdującymi się w schronisku dla zwierząt w msc. Wojtyszki gm. Brąszewice w okresie od stycznia 2008 roku do dnia 06 grudnia 2011 roku tj. o czyn z art. 35 Ust.1 Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 roku jak również w

925
sprawie prowadzenia bez wymaganego zezwolenia schroniska w msc. Wojtyszki gm. Braszewice przez Longina Siemińskiego w okresie od 20 października 2009 roku do dnia 07 września 2010 roku z uwagi na to, że pierwszy jaki drugi czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego tj. na zasadzie art.17§1 pkt.2kpk.

sierz. szat. Z. Przybyła

20s. 1370 / 4

Witold Hejmanowski
(imię i nazwisko prokuratora)

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Sieradzu

po zapoznaniu się w dniu 30.12.2011
d d m m r r r r

z aktami sprawy
(numer sprawy w jednostce Policji)

na podstawie art. 305 § 3 i 325e § 2 kpk **zatwierdza** powyższe postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa / dochodzenia *

ASESOR
Prokuratury Rejonowej
w Sieradzu

Witold Hejmanowski

(pieczęć i podpis prokuratora)

Pouczenie:

Pokrzywdzonemu oraz instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk przysługuje prawo przejęcia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art.306§1, 465§2 kpk, 428§1 w zw. z art. 465§1 kpk)

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art.330§1 kpk)

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa / dochodzenia * lub o jego umorzeniu. W takim przypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306§1 kpk może wnieść akt oskarżenia w terminie miesiąca od daty doręczenia odpisu postanowienia. Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55§1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który zatwierdził postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 i 460 kpk)

Zarządzenie:

Na zasadzie art. 100 § 2 kpk odpis postanowienia doręczyć:

pokrzywdzonemu (ej)- imię i nazwisko oraz adres / adresat * w aktach sprawy - karta(y) nr 7-3

Powiadomić o odmowie wszczęcia śledztwa / dochodzenia *

osobę, która złożyła zawiadomienie - imię i nazwisko oraz adres / w aktach sprawy - karta(y) nr

instytucję państwową, samorządową lub społeczną, która złożyła zawiadomienie
(nazwa instytucji i jej adres)

30.12.2011

d d m m r r r r

ASESOR
Prokuratury Rejonowej
w Sieradzu

Witold Hejmanowski
(podpis prokuratora)

Wykonano dnia 13.01.12

* niepotrzebne skreślić

postawie znak x w odpowiedniej kratce (w przypadku kpk) lub w odpowiedniej kratce i uzupełnić treść